



Sygn. akt I PK 36/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. G.

przeciwko C. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o ryczałt za noclegi,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 kwietnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt VIII Pa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
Do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 r. zasądził od pozwanej C. Sp. z o.o. w Ł. na rzecz powoda M. G. kwotę 58.797,52 zł tytułem ryczałtów za noclegi za okres od dnia 6 maja 2013 r. do dnia 12 sierpnia 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot i dat szczegółowo określonych w sentencji wyroku, a także kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; ponadto nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ł. kwotę 3.894,00 zł tytułem kosztów sądowych oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.075,00 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, między innymi, że powód był zatrudniony w pozwanej Spółce na podstawie umowy o pracę od dnia 11 maja 2008 r. do dnia 31 sierpnia 2014 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierowcy ciągnika siodłowego powyżej 12 ton. W spornym okresie od dnia 1 czerwca 2013 r. do dnia 31 sierpnia 2014 r. strony ustaliły, że powód będzie otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości najniższej krajowej oraz diety za każdy przepracowany dzień w podróży służbowej. Przez okres pierwszych trzech miesięcy powód miał otrzymywać 40 euro, natomiast w pozostałym okresie zatrudnienia 45 euro za każdy dzień podróży służbowej. W spornym okresie powód otrzymywał od pozwanej wynagrodzenie zasadnicze wraz z dietami w uzgodnionej wysokości. Pracodawca nie zapoznał powoda z dokumentami, które normowały kwestię należności za podróże służbowe, z tym że powód nie miał obowiązku dokumentowania wydatków na jedzenie w celu otrzymania diety. Powód pytał członka zarządu pozwanej Spółki M. K. o kwestię wypłacania ryczałtu za noclegi, ale w odpowiedzi uzyskał informację, że taki ryczałt nie będzie mu wypłacany. W spornym okresie powód wyjeżdżał do takich krajów jak: Hiszpania, Francja i Wielka Brytania. Spał wówczas zawsze w kabinie pojazdu, która nie była wyposażona w umywalkę, kran, toaletę, bieżącą wodę oraz miejsce do spożywania posiłku. W kabinie, tuż za siedzeniem kierowcy, znajdowały się dwa łóżka, jedno na drugim. Pozwana nie zapewniała powodowi pościeli. On sam ponosił koszty toalety, prania ubrań i pościeli. Koszty te nie zostały mu zwrócone. Pozwana nie dysponowała również bazami noclegowymi oraz bazami z zapleczem sanitarnym.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że w pozwanej Spółce od dnia 21 marca

2008 r. obowiązywał regulamin wynagradzania, w którym brak było uregulowań dotyczących ryczałtów za noclegi. Regulamin ten został zmieniony w dniu 8 listopada 2012 r. Przewidywał wówczas, że wynagrodzenie kierowców mogło składać się z wynagrodzenia zasadniczego, ryczałtu za pracę w porze nocnej, ryczałtu za pracę w nadgodzinach, ryczałtu za noclegi, ryczałtu za czas dyżuru, premii uznaniowej, nagrody. Kwestie należności z tytułu podróży służbowych uregulowano w § 7 pkt 2-5. Pracownikowi z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących, z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługiwały diety w zryczałtowanej wysokości (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu, o którym mowa w pkt 2, każdorazowo określał prezes zarządu lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Regulamin zawierał również zapis, że ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3). Kierowcom przysługiwał także zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości (pkt 4), a jego wysokość każdorazowo określał prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia, z tym że ryczałt za nocleg na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3). Od dnia 8 listopada 2012 r. w pozwanej Spółce obowiązywało również Zarządzenie nr 7 do Regulaminu wynagradzania z dnia 24 października 2012 r., w myśl którego ustalono w § 2 zryczałtowaną dietę w wysokości 30 euro za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju oraz zryczałtowany koszt noclegu poza granicami kraju w wysokości 10 euro.

Sąd pierwszej instancji ustalił również liczbę noclegów odbytych przez powoda w czasie zagranicznych podróży służbowych oraz łączną kwotę ryczałtu za te noclegi, określając ją na kwotę 58.797,52 zł.

Uwzględniając tak ustalony stan faktyczny sprawy oraz powołując się na regulacje art. 2 pkt 8 i art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, art. 77⁵ § 1-5 k.p. oraz przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki

Spółecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, a także biorąc pod uwagę poglądy prawne wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, Sąd Rejonowy uznał, że przepisy rozporządzenia wykonawczego ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety, zwrotu kosztów przejazdu, noclegów i innych wydatków, które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być uregulowane korzystniej dla pracownika). Dlatego, w razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika będą miały zastosowanie przepisy wykonawcze.

Sąd pierwszej instancji podkreślił też, że mimo zmiany treści regulaminu wynagradzania od dnia 8 listopada 2012 r., powód nie otrzymał wypowiedzenia zmieniającego. Także na rozliczeniach zagranicznej podróży służbowej pozwana nie dokonywała rozróżnienia kwoty diety i ryczałtu za nocleg. Przez cały sporny okres (poza pierwszymi trzema miesiącami) powód otrzymywał zaś tę samą stawkę 45 euro, którą traktował jako stawkę diety. Obowiązująca u pozwanej od dnia 8 listopada 2012 r. regulacja była więc mniej korzystna dla pracownika, ponieważ obniżała przyznaną stawkę diety z 45 euro do 30 euro.

Sąd Rejonowy zaznaczył też, że korzystniejsze postanowienia układu, z dniem jego wejścia w życie, zastępują z mocy prawa wynikające z dotychczasowych przepisów warunki umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Postanowienia układu mniej korzystne wprowadza się natomiast w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy albo w drodze porozumienia zmieniającego. Do regulaminu wynagradzania stosuje się bowiem odpowiednio przepisy art. 239 § 3 k.p., art. 241¹² § 2 k.p., art. 241¹³ k.p. oraz art. 241²⁶ § 2 k.p.

Sąd pierwszej instancji uznał wszakże, że od dnia 8 listopada 2012 r. nie nastąpiło zawarcie w sposób dorozumiany porozumień modyfikujących treść indywidualnych stosunków pracy pracowników zatrudnionych w pozwanej. Wprawdzie wszedł w życie regulamin wynagradzania, który przewidywał ryczałty za

noclegi, jednakże regulacje te jako mniej korzystne dla pracowników powinny ulec modyfikacji przez wypowiedzenia zmieniające. Pozwana nie wykazała natomiast odpowiednim dokumentem, że powód zapoznał się z regulaminem wynagradzania.

Podsumowując, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że przepisy wewnętrzne obowiązujące u pozwanej do dnia 8 listopada 2012 r. w ogóle nie przewidywały ryczału za noclegi, a od tego dnia wprowadzały diety zmniejszenie do 30 euro i ryczałt za noclegi w wysokości 10 euro (od stycznia 2013 r. - 15 euro). Nie można było zatem uznać, że było to uregulowanie bardziej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy. Ponadto, Sąd pierwszej instancji nie dał wiary dokumentom, z których miało wynikać, że faktycznie ryczałt za nocleg był wypłacany od dnia 8 listopada 2012 r. w kwocie 10 euro. W żadnym dokumencie nie zostało też wskazane, że diety stanowiły również ekwiwalent wydatków za noclegi.

Ostatecznie Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że roszczenia powoda należało rozpatrywać na gruncie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej.

Sąd Okręgowy w Ł. - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 października 2016 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu pierwszej instancji, zmienił ten wyrok w pkt. 1, 2 i 3 w ten sposób, że: zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 44.576,05 zł tytułem ryczałtów za noclegi za okres od dnia 6 maja 2013 r. do dnia 12 sierpnia 2014 r. z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: a) 7.549,57 zł od dnia 13 lipca 2013 r. do dnia zapłaty; b) 7.709,47 zł od dnia 25 września 2013 r. do dnia zapłaty; c) 5.427,67 zł od dnia 13 listopada 2013 r. do dnia zapłaty; d) 3.218,64 zł od dnia 7 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty; e) 5.970,40 zł od dnia 9 marca 2014 r. do dnia zapłaty; f) 4.119,18 zł od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty; g) 7.444,34 zł od dnia 24 lipca 2014 r. do dnia zapłaty; h) 3.136,78 zł od dnia 27 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 936 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; obciążył i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego w

Ł. kwotę 2.955 zł tytułem częściowego zwrotu wydatków sądowych i nieopłaconej opłaty sądowej; nie obciążył powoda kosztami sądowymi w pozostałej części, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego w Ł.; oddalił apelację w pozostałej części; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.496 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję; obciążył i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Okręgowego w Ł. kwotę 194 zł tytułem częściowego zwrotu wydatków sądowych za drugą instancję oraz nie obciążył powoda wydatkami sądowymi za drugą instancję w pozostałej części, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy w Ł. po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego uznał, że Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, co skutkowało częściowo wadliwym rozstrzygnięciem. Z dokumentacji w postaci rozliczenia kosztów podróży służbowych powoda wynikało bowiem, że od dnia 1 września 2013 r. powodowi wypłacano ryczałty za noclegi w kwotach po 10, a następnie po 15 euro. Dokumenty te były podpisywane przez powoda, wobec czego nie sposób było przyjąć, że zostały sporządzone na potrzeby postępowania w niniejszej sprawie. Niezależnie zatem od tego, że powoda nie obowiązywał zmieniony regulamin wynagradzania, faktycznie wypłacano mu ryczałt za noclegi, choć nie w pełnej wysokości. Kwot tych nie można było natomiast uznać za wypłacone w innego tytułu, w szczególności z tytułu diet.

Na podstawie uzupełniającej opinii biegłego, Sąd drugiej instancji ustalił wobec tego, że powód w okresie od września 2013 r. do sierpnia 2014 r. otrzymywał nie tylko diety, ale również ryczałty za nocleg. Sąd ten ustalił również, że powód otrzymał od pracodawcy z tytułu ryczałtów za noclegi za wymieniony okres łącznie kwotę 14.221,47 zł. W związku z tym ustaleniem, Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji niewłaściwie zasądził na rzecz powoda kwotę 58.797,52 zł zamiast kwoty 44.576,05 zł.

Równocześnie Sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja pozwanej w przeważającej części nie zasługiwała na uwzględnienie. Nie były uzasadnione sformułowane w tej apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.). Pozwana nie zdołała bowiem skutecznie wykazać przyczyn, które dyskwalifikowałyby dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę

materiału dowodowego. W szczególności nie sposób było zgodzić się z pozwaną, że dochodzony przez powoda ryczałt nie był mu należny, ponieważ z dokumentów, to jest z akt osobowych oraz rozliczeń kosztów zagranicznych podróży służbowych, wynikało, że powód miał świadomość tego, jakie świadczenia były mu należne i te świadczenia otrzymywał. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, aby w jakimkolwiek akcie obowiązującym powoda został przewidziany ryczałt za noclegi. W regulaminie z dnia 11 maja 2008 r., obowiązującym w dniu podjęcia przez powoda zatrudnienia, brak było uregulowań dotyczących ryczałtów i dopiero regulamin wynagradzania wprowadzony w dniu 8 listopada 2012 r. oraz wydane na jego podstawie Zarządzenie nr 7 przewidywały zmniejszenie diety do 30 euro i wprowadzenie ryczałtu za noclegi w wysokości 10 euro (od stycznia 2013 r. - 15 euro). Regulacja ta była zaś mniej korzystna dla pracownika, ponieważ obniżała stawkę (diety) z 45 do 30 euro. Wymagało jednak podkreślenia, że w spornym okresie powód otrzymywał tę samą stawkę, to jest 45 euro. Zmiana regulaminu wynagradzania przewidująca dla powoda mniej korzystne warunki płacy (obniżenie diety) powinna zostać dokonana w drodze wypowiedzenia zmieniającego (art. 241¹³ k.p.). Skoro pracodawca tego nie uczynił, powoda obowiązywały przez cały okres zatrudnienia wcześniejsze ustalenia stron umowy o pracę w zakresie wysokości diety. Pozwana Spółka nie wykazała żadnym dokumentem w postaci oświadczenia pracownika, że dieta stanowiła również ekwiwalent wydatków za noclegi oraz że zawierała ryczałt za noclegi. Także na podstawie dokumentacji zawartej w aktach osobowych powoda nie sposób było wywodzić, że strony zawarły porozumienie w tym zakresie. Również wyjaśnienia powoda nie wskazywały na stan jego świadomości co do rozumienia elementów wchodzących w skład diety. Wreszcie, pozwana, argumentując niezasadność roszczeń powoda, posługiwała się wzajemnie wykluczającymi się argumentami. Z jednej strony, powoływała się bowiem na to, że zapewniała pracownikom bezpłatny nocleg w przystosowanej kabinie samochodu, z drugiej zaś strony, podnosiła, że wypłata ryczałtu następowała w ramach korzystnie określonej diety. Z rozważań tych wynikało więc, że pozwana, regulując kwestię należności za noclegi, przyznała pracownikom prawo do takiego świadczenia, ale równocześnie w sposób nieuprawniony pozbawiła tego prawa kierowców, którzy jeździli samochodami posiadającymi

przystosowane do spania kabiny, uznając, że w ten sposób został im zapewniony bezpłatny nocleg.

Sąd drugiej instancji stwierdził w związku z tym, że zapewnienie kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie tego samochodu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia bezpłatnego noclegu, oraz że ryczałt za noclegi nie przysługuje jedynie wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg w warunkach hotelu (motelu). Oceny tej nie zmieniał natomiast apelacyjny zarzut naruszenia art. 8 ust. 2 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego, zmieniającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i nr 2135/98 oraz uchylającego rozporządzenie rady (EWG) nr 3820/85, gdyż przepisy te (oraz art. 8 ust. 7 umowy AETR) dotyczą możliwości wykorzystywania przez kierowcę dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeżeli dokona on takiego wyboru, pod warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Nie dotyczą one natomiast uprawnień w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć do oceny przesłanek takich uprawnień, w szczególności przysługiwania ryczałtu za nocleg.

Sąd Okręgowy uznał również, że zawarte w art. 21a ustawy z dnia 4 września 2004 r. o czasie pracy kierowców odesłanie do art. 77⁵ § 3-5 k.p. oznacza pośrednio także odesłanie do art. 77⁵ § 2 k.p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy-pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. (to jest w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowych), chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone według art. 77⁵ § 3 k.p. (w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie

wynagradzania albo umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalania regulaminu wynagradzania). Tym samym, wbrew twierdzeniom apelacji, brak uregulowania w regulaminie wynagradzania obowiązującym strony kwestii ryczału za nocleg musiał skutkować analogicznym stosowaniem § 8 ust. 1-4 powołanego rozporządzenia, a ryczałt za nocleg winien przysługiwać pracownikowi niezależnie od rzeczywistego poniesienia przez niego kosztów z tego tytułu. Skoro zaś powód odbywał odpoczynek dobowy w kabinie samochodu, to jego prawo do ryczału za brak bezpłatnego noclegu na podstawie § 8 rozporządzenia nie mogło być kwestionowane.

Pozwana C. Sp. z o.o. w Ł. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: 1) art. 77⁵ § 3 i 4 k.p. w związku z § 9 ust. 1 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (dalej jako rozporządzenie z 2002 r.) oraz § 8 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (dalej jako rozporządzenie z 2013 r.) w związku z art. 77⁵ § 2 k.p., przez ich błędną wykładnię i uznanie, że prywatny przedsiębiorca musi ustalić wysokość świadczeń z tytułu podróży służbowej na poziomie nie niższym niż wynikający z powołanych wyżej aktów wykonawczych, podczas gdy minimalnym standardem, poniżej którego pracodawca nie może ustalić wysokości tych świadczeń, jest wysokość diety, która nie może być niższa niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w art. 77⁵ § 2 k.p.; 2) art. 77⁵ § 3, 4 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1 i 4 rozporządzenia z 2002 r. oraz § 8 ust. 1 i 3 rozporządzenia z 2013 r., przez ich błędną wykładnię, która doprowadziła do uznania, że pracownikowi przysługuje wypłata ryczału za nocleg bez względu na fakt poniesienia realnych kosztów, pomimo użycia przez ustawodawcę określenia „zwrot kosztów noclegu”; 3) art. 8 ust. 2 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów odnoszących

się do transportu drogowego, przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przepis ten zobowiązuje pracodawcę do zapewnienia pracownikowi-kierowcy noclegu poza kabiną pojazdu, podczas gdy wykładnia językowa i systemowa prowadzi do wniosku, że kierowca dobowy odpoczynek może wykorzystywać w pojeździe, o ile pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju; 4) art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców, przez jego błędną wykładnię, skutkiem której było przyjęcie, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy odpowiedniego miejsca do spania w kabinie pojazdu, nie jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu; 5) art. 8 k.p., przez jego niezastosowanie, podczas gdy roszczenie powoda o wypłatę ryczałtów za nocleg stanowi nadużycie prawa i jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, gdyż powód w podróży służbowej nocował w przystosowanej do tego kabinie, nie ponosił żadnych kosztów z tego tytułu oraz godził się na taką formę odbywania noclegu.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne oraz w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Ł. i oddalenie powództwa, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, a w przypadku stwierdzenia podstaw - o uchylenie w całości również wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozpatrywana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek większość sformułowanych w niej zarzutów nie jest uzasadniona.

Zasadniczy problem prawny występujący w niniejszej sprawie dotyczy dwóch kwestii, a mianowicie przysługiwania (w ogóle) pracownikowi-kierowcy zatrudnionemu w transporcie międzynarodowym ryczałtu za noclegi odbywane w przystosowanej do tego celu kabinie kierowanego przez niego samochodu, a w przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, możliwości ustalenia przez

pracodawcę takiego kierowcy w akcie prawa zakładowego lub w umowie o pracę ryczałtu za noclegi w wysokości niższej niż wynikająca z powszechnie obowiązujących przepisów, to jest wydanego na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. rozporządzenia z 2002 r. lub obowiązującego w późniejszym okresie rozporządzenia z 2013 r. (w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej).

Wstępnie Sąd Najwyższy uznaje zatem za niezbędne przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (OTK-A 2016, poz. 93), orzekł, że: (1) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz że (2) art. 21a ustawy powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

W odniesieniu do skutków tego orzeczenia Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158), w którym przekonująco wyjaśniono, między innymi, że w myśl art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto w sprawach wymienionych w art. 189 Konstytucji RP podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym organie urzędowym. Według art. 190 ust. 3 Konstytucji RP, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, lecz Trybunał może określić

także inny termin utraty mocy wiążącej obowiązującego dotąd aktu normatywnego bądź jego przepisu. W świetle przytoczonego unormowania nie może być wątpliwości co do tego, że nadanie przez Konstytucję mocy powszechnie obowiązującej orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego oznacza, iż jest nimi związany także Sąd Najwyższy. Związanie to dotyczy zarówno orzeczeń stwierdzających niekonstytucyjność określonych aktów normatywnych (bądź poszczególnych ich przepisów) z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub aktem normatywnym wyższego rzędu, czyli takich, które wprowadzają zmiany w obowiązującym dotąd stanie prawnym, jak i orzeczeń stwierdzających zgodność kwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją RP lub z innym aktem ustawodawczym. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia w sposób wymagany w art. 190 ust. 2 Konstytucji RP, akt ten nie może być już stosowany, gdyż został usunięty z porządku prawnego i stracił zdolność do wymuszenia określonego zachowania, czyli moc obowiązującą (szerzej zob. E. Łętowska, K. Gonera: Wieloaspektowość następstw stwierdzania niekonstytucyjności, *Państwo i Prawo* 2008 nr 5, s. 20-37; M. Safjan: Skutki prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, *Państwo i Prawo* 2003 nr 3, s. 3-18).

Z powyższych wywodów jasno wynika więc, że od dnia 29 grudnia 2016 r. (data ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Dzienniku Ustaw z 2016 r. poz. 2206) art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. oraz w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2002 r., a także w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2013 r. nie może być stosowany. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego został wprawdzie ogłoszony w dniu 24 listopada 2016 r. i wówczas objęty nim przepis stracił domniemanie zgodności z Konstytucją RP. Nie oznacza to jednak, że do tego momentu zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny przepis powinien być bez zastrzeżeń stosowany do stanów faktycznych powstałych przed ogłoszeniem orzeczenia lub innym terminem ustalonym przez Trybunał. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się bowiem, że uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis nie może być stosowany przez sądy i inne organy także w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału, (por. m.in.

postanowienie z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 331 oraz wyroki: z dnia 5 września 2001 r., II UKN 542/00, OSNP 2003 nr 11, poz. 276, z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 419/01, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 580, z dnia 27 września 2002 r., II UKN 581/01, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 581 oraz z dnia 18 grudnia 2002 r., I PKN 668/01, OSNP 2004 nr 3, poz. 47).

Wyeliminowanie z porządku prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców przez Trybunał Konstytucyjny nie oznacza jednak, że powstała luka w przepisach regulujących zasady rozliczania podróży służbowych realizowanych przez kierowców w transporcie międzynarodowym (oraz krajowym, którego zresztą wyrok powołany wcześniej Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczył). Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28), wyczerpująco uzasadniając ten pogląd, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników-kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p. Zastosowanie tego przepisu wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców.

Przepis art. 77⁵ k.p. został powołany przez skarżącą w podstawach zaskarżenia w dwóch różnych kontekstach. O ile jednak Sąd Najwyższy uznaje za uzasadniony zarzut naruszenia tego przepisu, a konkretnie jego § 3 i 4 w związku z 9 ust. 1 i 4 rozporządzenia z 2002 r. oraz § 8 ust. 1 i 3 rozporządzenia z 2013 r. przez uznanie, że przedsiębiorca musi ustalić wysokość świadczeń z tytułu podróży służbowych na poziomie nie niższym niż wynikający z tych przepisów (o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia), o tyle za bezzasadny uznaje zarzut naruszenia art. 77⁵ § 3, 4 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1 i 4 rozporządzenia z 2002 r. i § 8 ust. 1 i 3 rozporządzenia z 2013 r., a nadto zarzuty naruszenia art. 8 ust. 2 i 8 rozporządzenia nr 561/2006 i art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców, w których skarżący kontestuje ocenę Sądu drugiej instancji, że prawo do ryczału za nocleg przysługuje niezależnie od poniesienia przez pracownika realnych kosztów z tego tytułu oraz że zapewnienie pracownikowi-kierowcy odpowiedniego miejsca do spania w kabinie pojazdu nie jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu.

Zagadnienia te zostały rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy w uchwale

składu siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164) oraz w uchwale z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47). Przyjęto w nich zgodnie, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. (odpowiednio - § 16 ust. 4 rozporządzenia z 2013 r.). W uzasadnieniach tych uchwał zajęto także stanowisko, że art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 dotyczy możliwości wykorzystania przez kierowcę z dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeżeli dokona on takiego wyboru, pod warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Przepisy powołanego rozporządzenia nie dotyczą natomiast uprawnień w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczałtu za nocleg. Upewnia w tym przekonaniu art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców (przewidujący, że dobowy odpoczynek kierowcy może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania). Prawo do odpoczynku zostało w tym przepisie zestawione z dobą i tygodniem pracy, a nie ze sposobem rozliczania kosztów noclegu. Znaczy to tyle, że pojęcie to należy postrzegać jako gwarancję dotyczącą czasu pracy, nie ma jednak ono nic wspólnego ze sferą kosztów pracy czy konstrukcją podróży służbowej. Wykładnia ta została następnie podtrzymana w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17. W jej motywach również podkreślono, że ustawa o czasie pracy kierowców w żadnym zakresie nie odnosi się do rozliczania podróży służbowej pracowników- kierowców w transporcie międzynarodowym, co oznacza, iż zastosowanie znajdują wprost reguły określone w Kodeksie pracy i rozporządzeniach wykonawczych. Wskazano, że - stosownie do art. 77⁵ § 5 k.p. - w razie braku w prawie zakładowym lub umowie o pracę postanowień dotyczących wszystkich składników należności

przysługujących pracownikowi na pokrycie kosztów podróży służbowej, przysługują mu należności wymienione w przepisach, o których mowa w art. 77⁵ § 2 k.p., a więc w rozporządzeniach wykonawczych. Sąd Najwyższy - z powołaniem się na wcześniejsze orzecznictwo - zaakcentował również, że istota ryczałtu jako świadczenia kompensacyjnego polega na tym, iż świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywiście poniesionych kosztów i ma na celu uproszczenie wzajemnych rozliczeń. W rezultacie, jeśli pracownik ich rzeczywiście nie poniesie, to i tak przysługuje mu ustalony ryczałt. Wynika to z założenia, że każde zatrudnienie wiąże się z kosztami dotyczącymi pracy, które w całości obciążają pracodawcę. Zatem niedopuszczalne jest przerzucanie na pracownika kosztów noclegu w podróży służbowej. To na pracodawcy spoczywa powinność zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej, a obowiązek ten może zostać zrealizowany albo przez zorganizowanie odpowiednich warunków umożliwiających odpoczynek (nocny), albo przez ustanowienie ryczałtu w wysokości dającej możliwość zrealizowania tej potrzeby we własnym zakresie. Nie ma natomiast znaczenia okoliczność, czy pracownik faktycznie ze sposobności tej skorzysta, czy też wybierze rozwiązanie „ekonomiczne”. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, podkreślił także, iż standard ten jest korzystniejszy od rozwiązania przewidzianego w art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE L 2006.102.1). Znaczy to tyle, że ma pierwszeństwo przed prawem unijnym.

Zdaniem Sądu Najwyższego, roszczenie powoda dotyczące ryczałtu za noclegi nie może również zostać zwalczone zarzutem odwołującym się do art. 8 k.p. Z przyczyn wcześniej podniesionych, roszczenie to z całą pewnością nie stanowi bowiem nadużycia prawa. Nie jest także jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa dochodzenie roszczeń wynikających z obowiązujących przepisów. Zaprezentowane przez skarżącego argumenty, że powód nocował w przystosowanej do tego

kabinie, godził się na taką formę odbywania noclegu i nie ponosił żadnych kosztów z tego tytułu, nie mogą przeciwdziałać jego roszczeniom. Po pierwsze, co już wyżej wyjaśniono, ryczałt za nocleg nie jest uzależniony od faktycznie poniesionych kosztów, a jego wypłata przysługuje również wówczas, gdy pracownik nie poniósł żadnych kosztów z tytułu noclegów. Po drugie, powód faktycznie nocował poza domem i musiał odczuwać niedogodności, jakie wiążą się z nocowaniem w warunkach odbiegających od noclegu w domu lub w warunkach hotelu (motelu). Ponadto, klauzule generalne z art. 8 k.p. zasadniczo nie powinny być stosowane, gdy chodzi o koszty pracodawcy i świadczenia należne pracownikowi w związku z rozliczeniem kosztów obciążających pracodawcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2017 r., I PK 246/16, LEX nr 2438316 oraz z dnia 19 grudnia 2017 r., I PK 249/16, LEX nr 2440465).

Rozpatrywana skarga kasacyjna jest natomiast uzasadniona ze względu na trafność sygnalizowanego już zarzutu naruszenia art. 77⁵ § 3 i 4 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 i 4 rozporządzenia z 2002 r. oraz § 8 ust. 1 i 3 rozporządzenia z 2013 r. w związku z art. 77⁵ § 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji stanął bowiem na stanowisku, że co prawda obowiązujący u skarżącej regulamin wynagradzania oraz zarządzenie nr 7 przewidywały od dnia 8 listopada 2012 r. ryczałt za noclegi i określały jego wysokość (początkowo w wysokości 10, a następnie 15 euro), jednakże pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w rozporządzeniach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 4 k.p. albo na korzystniejszych warunkach określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Tymczasem, kwestia ta została przesądzona powołaną wyżej uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, w której wyrażono pogląd, że w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę dopuszczalne jest ukształtowanie należności z tytułu noclegu (ryczałtu za nocleg) w sposób mniej korzystny niż to wynika z rozporządzenia wykonawczego wydanego na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., zastrzegając jedynie, że sąd ma prawo (obowiązek) szacunkowo badać, czy przyjęty pułap ryczału daje kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach. W razie stwierdzenia, że wyznacznik ten nie został zrealizowany,

należy rozważyć, czy pracownik nabywa prawo do zapłaty. Przy ustalaniu należnej kwoty trzeba uwzględnić indywidualne okoliczności sprawy, a gdy ściśle ustalenie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd ma prawo skorzystać z rozwiązania przewidzianego w art. 322 k.p.c.

Podzielając w pełni ten pogląd, Sąd Najwyższy w obecnym składzie uznaje więc, że nie ma racji Sąd Okręgowy, przyjmując, że wysokość przysługującego powodowi ryczałtu za noclegi, bez względu na to, czy świadczenie to zostało uregulowane w obowiązujących u skarżącej przepisach wewnętrznych lub łączącej strony umowie o pracę, powinna być ustalana według przepisów rozporządzenia z 2013 r. Sąd Najwyższy dostrzega równocześnie, że Sąd drugiej instancji w swoim rozstrzygnięciu uwzględnił kwoty wypłacone powodowi przez skarżącą z tytułu ryczałtu za noclegi odbyte w spornym okresie, przewidziane w regulaminie wynagradzania obowiązującym od dnia 8 listopada 2012 r., pomniejszając o nie wartość ryczałtów ustaloną według przepisów rozporządzenia z 2013 r. Sąd Najwyższy jest jednak zdania, że w tym zakresie zaskarżone orzeczenie stanowi efekt niekonsekwentnej oceny ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszej sprawie. Z jednej strony Sąd Okręgowy przyjął bowiem, że skarżąca wypłacała powodowi w okresie od dnia 1 września 2013 r. ryczałty za noclegi w kwotach zgodnych ze zmienionymi przepisami regulaminu wynagradzania i zarządzeniem nr 7 (to jest po 10, a następnie po 15 euro za nocleg), na co wskazywały dokumenty płacowe podpisywane przez powoda. Kwot tych nie można było więc uznać za wypłacone z innego tytułu, w szczególności z tytułu diet. Jednakże z drugiej strony, ten sam Sąd uznał, że powoda nie obowiązywał zmieniony regulamin wynagradzania. Ponadto, Sąd drugiej instancji przyjął, że powód otrzymywał w spornym okresie tę samą stawkę, to jest 45 euro, gdy tymczasem zmiana regulaminu wynagradzania przewidująca dla powoda mniej korzystne warunki płacy (obniżenie diety) powinna zostać dokonana w drodze wypowiedzenia zmieniającego (art. 241¹³ k.p.). Skoro zaś pracodawca tego nie uczynił, powoda obowiązywały przez cały okres zatrudnienia wcześniejsze ustalenia stron umowy o pracę w zakresie wysokości diety. Pozwana Spółka nie wykazała natomiast żadnym dokumentem w postaci oświadczenia pracownika, że dieta stanowiła również ekwiwalent wydatków za noclegi oraz że zawierała ryczałt za noclegi.

Także na podstawie dokumentacji zawartej w aktach osobowych powoda nie sposób było wywodzić, że strony zawarły porozumienie w tym zakresie. Również wyjaśniania powoda nie wskazywały na stan jego świadomości co do rozumienia elementów wchodzących w skład diety. Wreszcie, Sąd Okręgowy podkreślił i to, że pozwana, argumentując niezasadność roszczeń powoda, posługiwała się wzajemnie wykluczającymi się argumentami. Z jednej strony, powoływała się bowiem na to, że zapewniała pracownikom bezpłatny nocleg w przystosowanej kabinie samochodu, z drugiej zaś strony, podnosiła, że wypłata ryczałtu następowała w ramach korzystnie określonej diety. Z rozważań tych wynikało więc, że pozwana, regulując kwestię należności za noclegi, przyznała pracownikom prawo do takiego świadczenia, ale równocześnie w sposób nieuprawniony pozbawiła tego prawa kierowców, którzy jeździli samochodami posiadającymi przystosowane do spania kabiny, uznając, że w ten sposób został im zapewniony bezpłatny nocleg.

Przedstawione rozważania Sądu Okręgowego nie pozwalają zatem na rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy, jakie stanowisko zostało ostatecznie przyjęte jako podstawa zaskarżonego wyroku, uniemożliwiając tym samym wydanie w niniejszej sprawie orzeczenia reformatoryjnego. Stanowiska tego nie da się również wywieść z analizy ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, gdyż są one chaotyczne, zwłaszcza w odniesieniu do tego, od kiedy rzeczywiście obowiązywała zmiana regulaminu wynagradzania dokonana w dniu 8 listopada 2012 r. i czy była znana powodowi oraz czy miał on świadomość, że wypłacane mu po tej dacie należności składały się nie tylko z diet (dotychczas przyznawanych w kwotach po 45 euro za każdy dzień podróży służbowej), ale także z ryczałtów za noclegi. Jest to zaś ustalenie kluczowe do przyjęcia tezy, że kwoty zaliczone przez Sąd drugiej instancji na poczet dochodzonego przez powoda roszczenia jako wypłacone mu z tytułu ryczałtów za noclegi faktycznie mogą być tak kwalifikowane, mimo że łączna kwota wypłaconych świadczeń nie uległa przecież zmianie, a zmiana regulaminu wynagradzania w zakresie wysokości diety (z 45 na 30 euro za każdy dzień), jak trafnie przyjął ten Sąd, wymagała wypowiedzenia lub porozumienia zmieniającego (art. 241¹³ § 2 k.p. w związku z art. 77² § 5 k.p.). Rozstrzygnięcie tych kwestii wymaga precyzyjnych ustaleń i dopiero po ich dokonaniu będzie zatem

możliwa prawidłowa subsumcja obowiązujących przepisów z uwzględnieniem powołanych wyżej poglądów prawnych, w tym zwłaszcza wyrażonego w uchwale z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.